

# Wiadomości Mazurskie

P I S M O C O D Z I E N N E

Nr. 299 (310)

Olsztyn, niedziela 29 grudnia 1946 r.

Rok II

## DO SPOŁECZEŃSTWA

Na wczorajszym posiedzeniu olsztyńska Wojewódzka Rada Narodowa przyjęła przez akklamację następującą uchwałę:

„M. W. R. N. na swym plenarnym posiedzeniu z dnia 28.12.1946 r. stwierdza, że Naród Polski stoi w przededniu historycznej wagi aktu politycznego, którym będą wybory do Sejmu Konstytucyjnego w dniu 19 stycznia 1947 r.

Wielkie dzieło odbudowy gospodarstwa narodowego, wielkie dzieło obrony granic zachodnich Polski, wielkie zadanie pełnej normalizacji życia wewnętrznego wymagają od narodu polskiego, by zajął jednolitą postawę, by sił swoich nie trwonil na wewnętrzne walki wyborcze, by wreszcie wykazał światu, że dojrzał do przebudowy swojego ustroju i że jest jednomyślny i solidarny.

Będzie to dowodem Jedności Narodowej, przed którą muszą ustąpić nasi wrogowie i nam niechętni. Potrzebę Jedności Narodowej zrozumieli przedstawiciele tej większości narodu, która, pracując, tworzy i Dziś i Jutro Państwa Polskiego.

Jedynym wyrazem Jedności Narodowej jest Blok Stronnictw Demokratycznych i Związków Zawodowych. Nikt, kto pragnie widzieć Polskę mocną, sprawiedliwą społecznie, czyją troską jest dobrobyt chłopca, robotnika i pracownika umysłowego, nie może znaleźć się poza Blokiem Demokratycznym, bo on tylko gwarantuje, że prowadzi Polskę jedynie właściwą drogą.

Dlatego też członkowie M.W.R.N. postanawiają oddać w sposób manifestacyjny swoje głosy wyborcze w dn. 19 stycznia 1947 r. na rzecz Bloku Stronnictw Demokratycznych i Związków Zawodowych, oraz wzywają całe społeczeństwo polskie do głosowania na listę tego Bloku.

Zarazem M. W. R. N. wyraża słowa najgłębszego oburzenia i pogardy dla tych, którzy kierują bandami leśnymi, stosując metody potwornych mordów wobec demokratycznych członków aparatu wyborczego”.

## USA nie uznają roszczeń terytorialnych w strefie podbiegunowej

WASZYNGTON, 29. 12. PAP. Zastępca amerykańskiego sekretarza stanu Acheson oświadczył na konferencji prasowej, że rząd amerykański nie uznaje roszczeń terytorialnych jakiegokolwiek państwa w strefie podbiegunowej i zastrzeżenie sobie prawo wystąpienia w przyszłości w tego rodzaju roszczeniach.

Następnie Acheson omówił sprawę okupowania przez Wielką Brytanię zatoki Małgorzaty w strefie podbiegunowej. Rząd Stanów Zjednoczonych informował się u

## Traktat z Niemcami w Warszawie?

### Rewelacje amerykańskiego komentatora radiowego

NOWY JORK, 29.12. PAP. Amerykański komentator radiowy Davies, który podczas wojny był dyrektorem wojskowego biura informacyjnego, przypomnia, że wojna rozpoczęła się zaatakowaniem Polski przez Niemcy i że trzy dni po kapitulacji Niemiec ostatnie strzały padły na ziemiach polskich.

Następnie Davies podał dokładnej analizie sytuację Polski w chwili agresji hitlerowskiej: rządy sprawowali faszystowscy przedstawiciele

mniejszości narodu i Polska, która pierwsza padła ofiarą napaści hitlerowskiej, stawiała bohaterki, choć tak beznadziejny opór. Pierwszym miastem, zniszczonym przez bomby niemieckie, była Warszawa.

Davies twierdzi, iż wszystko to należy sobie uprzytomnić, biorąc pod uwagę wniosek Polski, domagający się, aby traktat pokojowy z Niemcami był podpisany w Warszawie.

Davies popierał ten wniosek twier

ząc, iż będzie dobrze, jeżeli traktat zostanie podpisany w Warszawie, gdyż przypomni to Niemcom wypadki, o których powinni zawsze pamiętać.

### PRODUKCJA CUKRU WYKONANA W 120 PROC.

WARSZAWA, 29.12. PAP. Min. Przemysłu przekazało Prezydentowi KRN ob. B. Bierutowi meldunek Centralnego Zarządu Przemysłu Cukrowniczego, według którego wykonano dotychczas plan tegoroczny produkcji cukru w 120 proc.

Planowano przerób 2.210 000 ton buraków oraz produkcję 287.300 ton cukru, przerobiono już 2.860.000 ton buraków, wyprodukowano 346.000 ton cukru.

Odbiór buraków oraz produkcja cukru trwa i osiągnie przypuszczalnie ponad 370.000 ton, czyli przewyższy produkcję cukru Polski w piątym roku po pierwszej wojnie światowej.

### FABRYKA KRUPPA PRZEWIEZIONA DO W. BRYTANII?

LONDYN, 29.12. PAP. Dziennik „Daily Express” donosi, że na początku przyszłego roku urządzenia i maszyny niemieckich zakładów przemysłu wojennego Kruppa zostaną przewiezione do Wielkiej Brytanii.

### DYMISSJA GENERALA KOENIGA?

PARYŻ, 29.12. PAP. „Combat” zamieszcza sensacyjną wiadomość o audiencji generała Koeniga u premiera Bluma. Premier miał zarzucać generałowi nie zaznajomienie go należycie z problemami okupacyjnymi i przypomnieć mu zakaz ogłaszania oświadczeń i wywiadów bez swojej zgody. „Combat” przewiduje odwołanie generała Koeniga.

Obserwatorzy podkreślają zbieżność tej wiadomości z ostatnimi wypadkami w Zagłębiu Saary oraz bliskie związki Koeniga z de Gaullem.

### ZAMACH NA NEHRU

LONDYN, 29.12. PAP. Wicepremier indyjskiego rządu tymczasowego Pandit Nehru w drodze na spotkanie z Gandhim został zaatakowany przez nieznanego osobnika, który rzucił w niego cegłą podczas wlecu.

## Jedność robotnicza we Francji

### Wątpliwy sukces MRP w Radzie Republiki

PARYŻ, 29.12 (PAP). — Wybór Champetier de Ribes (MRP) na przewodniczącego Rady Republiki, uważany za próbę sił przed wyborem prezydenta Republiki, jest szczegółowo analizowany przez prasę paryską.

Podkreśla się tu dwa fakty: po pierwsze komuniści i socjaliści głosowali solidarnie na kandydata komunistycznego i po drugie — kandydat MRP przeszedł znikomą większością 5 głosów.

Głosowanie to, akcentując jedność ro-

botniczą, pogłębiło przedział między francuską partią socjalistyczną i MRP. Opoowiada się tu o gwałtownym incydencie między socjalistami a prezesem MRP Schumannem, który, przypominając socjalistom, że MRP głosował na Vincent Auriola, zapowiedział, że nigdy więcej MRP nie odda socjalistom swych głosów.

Dokonały wybór jest prowizoryczny, gdyż dnia 14 stycznia Izba Deputowanych i Rada Republiki wybiorą nowych przewodniczących na rok 1947.

## Czy rząd Girala ustąpi przekazując funkcje radzie międzypartyjnej

PARYŻ, 29.12 (PAP). — Na posiedzeniu hiszpańskiego rządu emigracyjnego wysunięto propozycję, aby rząd rozwiązał się przekazując swoje funkcje Radzie złożonej z przedstawicieli wszystkich partii hiszpańskich. Do tej koncepcji skłaniają się podobno wszyscy członkowie gabinetu Girala za wyjątkiem samego premiera, jego zastępcy i przedstawiciela partii komunistycznej.

Wśród emigrantów hiszpańskich we Francji przeważa pogląd, iż rząd Girala

wypełnił już swą misję dziejową, skłaniając ONZ do podjęcia akcji skierowanej przeciwko generałowi Franco. Jednocześnie wysuwane są obawy, iż rząd zbyt jednostronnie podchodzi do zagadnienia przyszłego ustroju w Hiszpanii i dlatego nie potrafi doprowadzić do ustąpienia generała Franco. Obejmująca wszystkie partie rada — nie mająca charakteru rządu, mogłaby natomiast nawiązać łączność z wszystkimi antyfrankistowskimi elementami w Hiszpanii.

### NIEMCY ODJEŻDŻAJĄ ZA ODRE



W ub. środę, w pierwszy dzień Świąt, odszedł z Bartoszyce kolejny transport z repatriantami niemieckimi, odjeżdżającymi za Odrę (reportaż z odjazdu Niemców zamieszczamy na str. 3-ej).

Zdjęcie nasze przedstawia grupę Niemców na chwilę przed załadunkiem do wagonów na dworcu bartoszyckim. Jak widzimy, Niemcy podróżują w warunkach całkowicie humanitarnych. Jakże inaczej wyglądały podróże milionów Polaków, deportowanych przez Niemców w głąb Rzeszy. Zaiste — jesteśmy narodem kulturalnym i możemy być z tego dumni.

## Strajk powszechny w Bari

### Demonstracje bezrobotnych włoskich

RZYM, 29.12. PAP. Rząd włoski wydał komunikat o zajściach, które miały miejsce w Bari.

Komunikat stwierdza, że tłum, złożony z 3 tysięcy bezrobotnych, zebrał się przed radą miejską w Bari i uśiłował wdrzeć się do wnętrza gmachu. Jednocześnie tłum zaatakował oddział policji i rozbił kilka sklepów. Policja zmuszona została do użycia broni, przy czym jeden z demonstrantów został zabity. Wśród policjantów jest kilku rannych.

Komunikat oświadcza, że zajścia wynikły w związku z nieuwzględnieniem przez prefekta żądań bezrobotnych o podwyżkę zapomóg.

Włoska agencja prasowa Ansa donosi, że liczba ofiar w Bari wynosi: 1 zabity, 25 rannych, w tym 6 policjantów. Organizacje robotnicze i urzędnicy w Bari ogłosili strajk powszechny. Jednakże dzienniki i zakłady użyteczności publicznej zostały od obowiązku strajkowania.

*Reling. wt. - 300 WM*

# O wyżywienie, zboże i konie dla ludności województwa kołaczę W. R. N.

Zagajając wczorajsze posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej prezes ob. L. Dura podniósł na wstępie, że posiedzenie to odbywa się w pierwszą rocznicę powstania tej instytucji do życia.

Od tej pamiętnej daty w najcięższym okresie organizacyjnym WRN była pierwszym ogniwem między społeczeństwem a Państwem. Celem jej wysiłków było uświadomienie najszerszym warstwom społeczeństwa w duchu obywatelskim. Ta praca wychowawcza objęła nie tylko sprawy kompleksu stosunków, wynikłych na gruncie współżycia trzech odrębnych grup regionalnych ludności polskiej, ale ogarnęła swym wpływem czynnik administracyjny, który nie stał początkowo na wysokości zadania.

Od tego czasu we wszystkich dziedzinach życia nastąpiła olbrzymia poprawa. WRN i jej terenowe odpowiedniki idą dalej w tym kierunku, a jednym z przejawów jej metodycznej pracy nad uświadomieniem społeczeństwa są kursy organizowane dla członków prezydiów i Komisji Kontrolni Pow. i Gminnych Rad Narodowych.

Mówca omawia pokrótce szereg aktualnych zagadnień, które były i są przedmiotem działalności WRN.

Przechodząc z kolei do sprawy wyborów, ob. L. Dura podkreśla z naciskiem, że zadaniem ich jest utrwalenie zdobyczy rezolucji. Określając tymi słowami przeżywany moment historyczny, mówca stwierdza, że zadaniem tego okresu jest gruntowne przeobrażenie psychiki narodu polskiego.



Ob. L. Dura

Wydawcą działalności NSZ i WIN i innych organizacji kontrrewolucyjnych, powinny dać krajowi uporządkowanie życia gospodarczego i ogólne podniesienie stopy życiowej.

Na wniosek prezydium WRN przyjmując w poczet radnych ob. ob. Grabowskiego i dr Sypniewskiego, desygnując pierwszego do Komisji Kult.-Oświatowej i drugiego — do Kom. Zdrowia.

Sprawozdanie z działalności Prezydium WRN odczytuje członek prezydium ob. Cendrowski.

Na wstępie sprawozdawca poruszył omawiane już przez nas niejednokrotnie palące kwestie gospodarcze i aprowizacyjne naszego województwa, które nie dawno temu skłoniły prezydium WRN do wydelegowania dwu swoich przedstawicieli celem przeprowadzenia rozmów z czynnikami ministerialnymi w stolicy.

Jak wiadomo w toku odbytych w tej mierze konferencji z ministrem Czajkowskim i dyrektorami departamentów omówiono przede wszystkim kwestie wyżywienia najbardziej potrzebującej ludności wiejskiej, zaopatrzenia jej w odzież i opał na zimę. Położono również nacisk na sprawę dalszej walki z gryzoniami, wiosenną akcję siewną, usprawnienie pracy traktorów, oraz kredyty na odbudowę osiedli.

Delegacja otrzymała zapewnienie daleko idącego poparcia. Ludność województwa otrzyma pomoc w zbożu i cukrze, oraz kartki żywnościowe II kat. Zboże zacznie nadchodzić już od stycznia 1947 r., w ilości 2.500 ton miesięcznie. Istniejące zapasy odzieży mają być rozdzielone pomiędzy najbardziej potrzebującą ludność województwa, a poza tym zostanie przesłana dodatkowa partia.

Lasy Państwowe mają zwolnić pewną

## „W CELU PRZERAŻENIA NIEPRZYJACIÓŁ”

PARYŻ, 29.12. PAP. Proces japońskich przestępstw wojennych ujawnił szereg okrucieństw, popełnionych przez Japończyków na indyjskich jeńcach wojennych, wziętych do niewoli w Indiach Holenderskich.

Młodzi oficerowie japońscy zgłaszali się ochotniczo do ścinania lotników alianckich skazanych na karę śmierci.

## WŁOSKA BAZA MORSKA ZNISZCZONA

RZYM, 29.12. PAP. Władze włoskie zarządziły zniszczenie włoskiej bazy morskiej Maddalena, położonej na wysepce tejże nazwy na północny wschód od Sardynii.

ilość drzewa opałowego do sprzedaży po cenach komercyjnych.

Odnosnie akcji walki z gryzoniami, czynnik Rządowe uznają, jako jedynie skuteczną, orkę ugorów, w związku z czym przydzielone będą dla województwa olsztyńskiego konie w ilości 6 do 10 tysięcy sztuk, w cenie 50.000 zł za sztukę.

Ze względu na specjalne warunki mają być zastosowane przy nabywaniu koni ułgi w formie stosowania zaliczek. Sprawa przydziału koni dla Państwowych Niezależności Ziemi nie jest jeszcze definitywnie rozstrzygnięta.

Wobec wydanego przez Min. Rolnictwa zarządzenia, aby konie z dostaw UNRRA były płacone gotówką, zamiast jak dotychczas przydzielane osadnikom na skrypty dłużne, prezydium stwierdziło, że taka forma w rzeczywistości uniemożliwi osadnikom nabycie koni. W związku z tym zwołano specjalną konferencję, która stwierdziła, że na koszty transportu koni z Gdańska rolnicy woj. olsztyńskiego nadpłacili 6 milionów zł.

Biorąc powyższe pod uwagę, prezydium postanowiło znajdujące się na punktach

rozdzielić konie w ilości ok. 500 sztuk, w cenie ok. 40 tys. zł. (przy pierwszej racie 10.000 zł) — rozprzedać natychmiast pomiędzy osadników, a jako gwarancję na zapłacenie przez rolników pierwszej raty użyć kwotę, nadpłaconą za transport.

Jednocześnie postanowiono wystąpić z wnioskami o znalezienie kredytów dla rolników na nabycie dalszych transportów koni i zlecić Wojewódzkiemu Urzędowi Ziemi, aby wystąpił do Min. Rolnictwa o sprzedaż koni na skrypty dłużne.

Zgodnie z zarządzeniem KRN — Prezydium zorganizowało w terenie szereg zebrań sprawozdawczych Rad Narodowych, mających na celu informowanie jak najszerszych warstw społecznych o osiągnięciach Rad planach prac na najbliższą przyszłość i ściślejszy kontakt ze społeczeństwem. Wiece sprawozdawcze odbywać się będą periodycznie. Dotychczas wiece o tym charakterze odbyły się w Giżycku, Ostródzie, Iławie i Braniewie. Plan prac obejmuje wszystkie terenowe Rady Narodowe i akcja jest w toku.

Dalszy ciąg sprawozdania podamy w następnym numerze. (El.)

## JESZCZE TYLKO W CIĄGU TRZECH DNI PŁACISZ JEDYNIIE TRZY CZWARTE WYMIERZONEJ KWOTY DANINY NARODOWEJ

### Właściwe oblicze polityki brytyjskiej „Prawda” o niezadowoleniu wśród członków Partii Pracy

MOSKWA, 29.12. (PAP). — W związku z rosnącym w szeregach Partii Pracy niezadowoleniem z polityki zagranicznej Bevena, ujawnionym w niedawnej „rebellii” grupy członków partii oskarżających linię polityki zagranicznej „Prawda” zamieściła artykuł, w którym czytamy m. in.: „Poprawka „rebelliantów” wskazywała już na to, że rząd Partii Pracy odszedł od głoszonej linii zachowania jednakowo przyjaznych stosunków ze Związkiem Radzieckim i ze Stanami Zjednoczonymi”.

Krytyka zawarta w memorandum organizacji labourystowskiej sformułowana jest jeszcze jaśniej i jeszcze dobitniej. Memorandum oskarża poprostu rząd labourystowski o to, że kontynuuje on politykę Churchilla, zmierzającą do stworzenia anglo-amerykańskiego sojuszu wojennego. Memorandum podaje również ostrze krytyce politykę angielską w Polsce i w innych państwach, graniczących ze Związkiem Radzieckim. Wszędzie polityka angielska uparczywie atakuje reformy postępowe i popiera reakcję.

Nie ma potrzeby przesądzać z góry dalszego przebiegu dyskusji nad zagadnieniami polityki zagranicznej Partii Pracy. Należy podkreślić, że okólnik, rozesłany przez sekretarza partii Philipa świadczy o tym, że kierownik w Partii Pracy pragnie bronić swego stanowiska, nie gardząc środkami, zapożyczonymi z arsenału Churchilla.

### Don Juan odmawia gen. Franco Republikański ruch oporu wzrasta na sile

PARYŻ, 29.12. (PAP). — W Barcelonie wybuchły 23 bomby, podłożone przez członków republikańskiego ruchu oporu. Dwa tysiące robotników fabryki Casa Girona w Barcelonie rozpoczęło strajk. Oddziały wojskowe, które miały zmusić strajkujących do podjęcia pracy, odmówiły wykonania rozkazu.

Wydatki Hiszpanii Franco i a wojsko i policję wyniosły w latach 1940—46 32 miliardy 195 milionów pesetów. W tym sa-

nym czasie wydano na odbudowę kraju 6 miliardów 765 milionów pesetów.

Jak donosi półoficjalny organ hiszpańskiego rządu republikańskiego, nie powiodła się misja wysłannika Franco do pretendenta do tronu hiszpańskiego Don Juana. Don Juan odmówił kategorycznie przeprowadzenia bezpośrednich rozmów z gen. Franco.

W Paryżu odbyło się posiedzenie rządu baskijskiego, poświęcone omówieniu obecnej sytuacji politycznej. W wydanym komunikacie rząd podkreśla, że będzie prowadził aż do zupełnego zwycięstwa walkę przeciwko dyktaturze Franco.

### Od Zatoki Perskiej do Morza Śródziemnego popłynie nafta rurociągiem

LONDYN, 29.12. (PAP). — Brytyjsko-irańskie towarzystwo naftowe większość akcji którego znajduje się w rękach rządu brytyjskiego zawarło umowę z towarzystwem naftowym Standart Oil New Jersey w sprawie wspólnego wybudowania wielkiego rurociągu naftowego prowadzącego od Zatoki Perskiej do morza Śródziemnego.

Zamierzony rurociąg ciągnąłby się na przestrzeni około 2 tysięcy kilometrów od

Zatoki Perskiej do Haify co zaoszczędziłoby długo trwający przewóz ropy naftowej przez morze Czerwone i kanał Suezki. Koszta budowy obliczane są na 30 milionów szterlingów.

Jednocześnie brytyjsko-irańskie towarzystwo naftowe zobowiązało się dostarczyć towarzystwu Standart Oil znacznych ilości ropy naftowej na przeciąg określonego czasu.

### Arcydzieło Leonarda da Vinci jest nie do uratowania

Zniszczenia wojenne w refektarzu kościoła Santa Maria delle Grazie w Mediolanie, przypieczętowały los słynnej „Ostatniej Wieczerzy” Leonarda Da Vinci.

Arcydzieło to już od kilkuset lat poczęło wykazywać zgubne wpływy czasu. Jak wiadomo, mistrz posługiwał się w swej pracy farbami własnego wyrobu, które technicznie nie stały na wysokości zadania. Wielokrotnie podejmowane próby rekonstrukcji arcydzieła nie dały pozytywnych rezultatów.

Podczas działań wojennych, trzy ściany w refektarzu zostały zburzone, tak, że „Ostatnia Wieczerza” była wystawiona na działanie deszczu i słońca. Obecnie z arcydzieła tego pozostało dziś jedynie szereg różnobarwnych plam, porozrzucanych bezładnie na murze. Rzeczoznawcy są zdania, że szkody te są już nie do naprawienia, mimo odbudowania samego budynku refektarza.

Poczta segreguje codziennie miliony przesyłek Dokładny adres, Z PODKREŚLONĄ NAZWĄ URZĘDU POCZTOWEGO, zapewnia prawidłowe skierowanie przesyłki, a tym samym szybsze jej doręczenie

287 -6

## Przegląd prasy

### Anders się nie cieszy

Gen. Anders udzielił ostatnio prasie szwajcarskiej wywiadu, w którym oświadczył, że nie cieszy się z nowych zachodnich granic Polski. Oświadczenie to nie tylko dopełnia obrazu osławionego „watażki”, ale i dowodzi, że głęboka przepaść dzieli „emigrantów” od prawdziwej Polski — pisze „Kurier Codzienny”.

„Podczas kiedy my nadludzkiem wysiłkiem zaludniliśmy tę ziemię 4 i pół milionami Polaków, kiedy cały sens społecznej i gospodarczej przebudowy Polski polega właśnie na tym, że nowa, powiększona o zachodnie granice Polska przestała być krajem ekstensywnego rolnictwa i staje się dopiero teraz prawdziwie zachodnio-europejskim, przemysłowo-rolniczym narodem, wódz emigracji polskiej marzy o wschodnich dzikich polach i w wywiadzie z zagranicznymi korespondentami neguje to wszystko, od czego zależy przyszłość Polski, zamiast przyznać, że to on, a nie Polska, się omylił.

Możemy to poniekąd zrozumieć u Polaków na emigracji, gdyż dla nich Polska stała się, niestety, od dawna niezrozumiałą zagadką, ale przerażające jest to, że, niestety, są jeszcze w Polsce tacy ludzie, którzy tego rodzaju wypowiedzenie polskiego generała przyjmują bez oburzenia: ten milion obywateli, którzy głosowali w referendum przeciwko granicom zachodnim. Polska nie miała Własowa, Michajłowicza i Petaina, to prawda. Ale widocznie tragizm dziejów Polski wymaga, żeby po upadku Hitlera znalazł się jeszcze polski Quisling-pogrobowiec.

Wierzmy, że tego rodzaju wypowiedzenie, jak wywiad generała Andersa w sprawie Ziemi Odzyskanych oburza tak samo PSL-owską opozycję, jak i zrzeszonych w Bloku Demokratycznym Polaków. Tym niemniej trzeba zrozumieć, że stanowisko Andersa jest tylko logicznym wnioskiem, wyciągniętym z tego wewnętrznego nastawienia, które skłania wielu do PSL-owskiej opozycji. Dla nas jest to tylko dowód, że mieliśmy rację, idąc za Polską PKWN-u, dla nich powinno to być przestroga, dokąd doprowadzić musi w ostatecznej konsekwencji negacja nowej rzeczywistości”.

### PRACA KOLEI PAŃSTWOWYCH

Polskie Koleje Państwowe pomimo, iż stan taboru wynosi 40% stanu przedwojennego, osiągnęły do końca roku 1946 nadspodziewane rezultaty.

Załadowały one za czas od 1 stycznia do 20 grudnia 3.510.640 wagonów, wykonywując z nadwyżką 8% plan ładunkowy CUP-u. Poza tym przewieziono 198.045.668 pasażerów, nie licząc 3.223.997 reparatorów, czyli łącznie 201.269.665 osób.

Najlepiej świadczy o wyłożonej pracy kolejowej porównanie z rokiem 1938, kiedy przy 100% taboru przewieziono 207.130.000 pasażerów.

### PRZEMYSŁ NIEMIECKI W ZAGŁĘBIU SAARY

BERLIN, 29.12. PAP. Gen. Clay zwrócił się do władz francuskich z prośbą o udzielenie wyjaśnień w sprawie przenoszenia niemieckich zakładów przemysłowych z francuskiej strefy okupacyjnej do Zagłębia Saary.

### BRAZYLIA PIERWSZA WPLACIŁA NALEŻNOŚCI NA RZECZ ONZ

NOWY JORK, 29.12. PAP. Brazylia jest pierwszym państwem, które wpłaciło wszystkie należności na rzecz ONZ. Brazylia zapłaciła pełne udziały za rok 1946 i 1947 oraz na Fundusz Specjalny, uchwalony przez Generalne Zgromadzenie.



## NIEMCY WYJEŻDZAJĄ ZA ODRE

# WIGILIA NA RAMPIE

## Od specjalnego wysłannika „Wiadomości Mazurskich“

**UCZMY SIĘ ANGIELSKIEGO**  
Zapisy na kursy języka angielskiego zorganizowane przez Społeczno-Obywatelską Ligę Kobiet dla początkujących i zaawansowanych trwają nadal.  
Zapisy przyjmuje sekretariat S. O. L. K. od godz. 9 do 15 (ul. Warmińska 26).

**WIECZÓR SYLWESTROWY W TEATRZE IM. JARACZA**  
W dniu 31 bm. odbędzie się w Teatrze Miejskim premiera rewii sylwestrowej, w której bierze udział cały zespół Teatru im. Jaracza.

Choreografię reprezentuje specjalnie zaangażowana siła taneczna w osobie J. Daniewskiej. Kierownictwo muzyczne spoczywa w doświadczonych rękach ob. Otto. Kostumy i dekoracje z własnych pracowni. Reżyseria W. Rychtera daje rękojmię, że wieczór będzie wesoły i interesujący. Dużo humoru, śpiewu i tańca.  
Przedsprzedaż biletów w kasie Teatru.

## Z TEATRU MŁODYCH

W dniu dzisiejszym Teatr Młodych po raz ostatni wystawia sztukę Devala „Stefek”. Początek przedstawienia o g. 19.30.

W przygotowaniu znajduje się aktualny montaż słowno-muzyczny w 16 obrazach pt. „Noworoczny przekładaniec” którego premiera nastąpi w wieczór sylwestrowy o godz. 19 i 22-ej oraz na Nowy Rok o godzinie 19.30.

Na całość programu noworocznej rewii złożą się skecze, pieśni, aktualne kuplety, satyra i recytacje w wykonaniu zespołu Teatru Młodych. Reżyseria St. Igar, dekoracje Edmunda Grajewskiego. Przy fortepianie prof. Eugen'a Bassakowa.

Sala dobrze ogrzana.  
Lekkość programu oraz staranne wykonanie złożą się na miły a beztrudny wieczór.

## DZIS POPOLUZIÓWKA „DAMY I HUZARY”

Dzisiaj, w niedzielę, dwa przedstawienia: o godz. 16.15 i 19.30, które wypełni arcywesoła komedia „Damy i huzary” w premierowej obsadzie.

Świetna gra wykonawców, wspaniałe kostiumy oraz nowe piękne dekoracje składają się na wyborną całość przedstawienia.

W poniedziałek i wtorek — „Damy i huzary”.

## Dzisiaj wieczorem

## TEATR IM. ST. JARACZA

O godz. 19.30 „Damy i Huzary”

## TEATR MŁODYCH

O godz. 19.30 „Stefek”.

## KINO „POLONIA”

Film prod. radz. „Panna bez posagu”. Pocz. seansów o godz. 16, 18 i 20.

## KINO „MAZUR”

Film prod. szwedzkiej „Zamieć”. Pocz. seansów o godz. 15, 17 i 19.

Dnia 31 b.m. w sali balowej Teatru im. St. Jaracza (I p.) odbędzie się

### WIECZÓR ARTYSTYCZNO-LITERACKI

połączony z BALEM SYLWESTROWYM

Pocz. o godz. 21.  
Wstęp ściśle za zaproszeniami, które wydaje Woj. Urząd Inf. i Prop. (sekretariat) codziennie od godz. 9 do 12.

Całkowity dochód przeznaczony jest na fundusz Daniny Narodowej.

## Plaga dzików minęła

### Łupem wyprawy łowieckiej: 4 zajace i 1 lis

Niebezpieczeństwo plagi dzików minęło! Dzik, k órych masowe wystąpienie jest zwykle wtórnym następstwem wojny, nie ominęły również terenów mazurskich. Szkody na uprawnych polach były liczne i znaczne tak, że niejedyn rolnik musiał z troską patrzeć w przyszłość. Administracja Lasów Państwowych mimo braku broni kulowej i amunicji do broni strzałkowej użyła wszystkiego, co było w jej mocy, aby pogłowię dzików zredukować i stada przepłoszyć. Wysiłki te zostały uwieńczone dobrym rezultatem, gdyż zwierzęta, nie mając pożądanego spokoju w swej do-

Bartoszyce, 25 grudnia.

Patrzę w okna bartoszyckich domków. Za szczybami zapalają się ognie choinek, a przy stołach siedzą rodziny, spożywając wigilijną wieczerzę. Na ulicach pusto. Pasterka rozpocznie się dopiero za trzy godziny, więc wszyscy siedzą jeszcze w ciepłym, przytulnym mieszkaniu.

Tylko wartownicy, otuleni w kożuchy, miarowo odmierzają kroki przed koszarami, tylko spóźniony kolejarz śpieszy z dworca do domu. No — i pracuje ekipa urzędników, przygotowujących do wyjazdu kolejnego transportu repatriowanych z powiatu Niemców.

Dla nich wszystkich nie ma dziś wigilijnego wieczoru w gronie rodziny. Obowiązek trzyma ich w dużych koszarowych budynkach, gdzie zorganizowano punkt zbiorczy, przy kuchni PUR-u, gdzie gotuje się gorącą strawę, wśród „celników”, którzy czujnym okiem oglądają wywożone rze-

czy, aby stwierdzić, czy Niemcy nie wywożą przedmiotów zakazanych.

Światła bartoszyckich domów, aczkolwiek rzadkie i mdłe, ale zapowiadające tak upragniony wypoczynek, oglądamy z oddali zazdrosnym okiem.

Obok mnie, przesłonięty mrokiem, stoi milicjant. Słyszę wyraźny nastrojowy ciche „mruccando”: „Bóg się rodzi — moc truchleje...”

Przedstawiciele miejscowych władz trwają na swych posterunkach. Energiczny naczelnik powiatowego wydziału repatriacyjnego ob. Konasiewicz wydaje ostatnie zarządzenia.

Wszyscy są już zmęczeni.

A Niemcy? Ano, siedzą na świeżej słomie, gotują sobie uzupełniającą strawę, lub odgrzewają „purową” zupę.

Od czasu do czasu niemal podświadomie narzuca mi się myśl, czy też oni — ci,

wypełniający olbrzymi gmach — pamiętają, że to ju'ro jest Boże Narodzenie?

Chodzę od grupki do grupki, od dzieci, skłębionych w wirze zabawy, do starców, którzy niedaleko buzującego piecyka cnią niecodzienne fajki, słucham rozmów, ale nigdzie nie słyszę tego, co mnie interesuje.

Są projekty na najbliższą przyszłość, są listy od krewnych i wymiana adresów, drobne kłopoty gospodarcze, że ktoś tam zostawił w mieszkaniu na przykład dobrą płytę itp. I nic więcej.

Rano, w pierwszy dzień świąt, podstawiają pociąg. PUR rozdaje zupę i prowiant na podróż. Olbrzymie parckonne wozy dostarczają słomę do spania i drzewo do wagonowych piecyków — aby repatrianci niemieccy podróżowali w ludzkich warunkach.

Jak zawsze... jak wszędzie, gdzie Polska przeprowadza repatriację ludności niemieckiej.

Transport ma odejść późnym wieczorem, ale już popołudniu wszystkie formalności są zakończone. Niebo znów rozgwieżdża się, z miasta donosi się kołodowy śpiew. Święto zapanowało w dalekich Bartoszycach.

Ostatni uścisk dłoni z konwojentem transportu i personelem sanitarnym —

... i koniec spożycia na długi sznur wagonów.

Odjeżdżają Niemcy. My odchodzimy na zasłużony wypoczynek z uczuciem dobrze spełnionego obowiązku.

Ne machamy chusteczką na pożegnanie. Przeciwnie. Zegnamy ich na zawsze uczuciem radosnej ulgi. I natychmiast włączamy się w ogólny nastrój tradycyjnego polskiego święta.

Z. A.

## Kętrzyńska Szkoła Przysposobienia Spółdzielczego

### ma zapewnione możliwości rozwoju

W Szkole Przysposobienia Spółdzielczego w Kętrzynie i o jej pierwszych krokach organizacyjnych pisano już dwukrotnie. Uzyskane wiadomości były jednak niepełne, a przez to samo niezupełnie jasno określały możliwości rozwojowe Szkoły.

Szkoła Przysposobienia Spółdzielczego znajduje się obecnie pod opieką czerech czynników, które całkowicie jej uruchomienie i wyposażenie w pomoce naukowe finansowały od pierwszych dni jej istnienia.

Szkoła podlega Kuratorium Okręgu Szkolnego w Olsztynie. Ono pokrywa wszelkie wydatki rzeczowo-administracyjne, oraz też opiekuje się Szkołą, wykazując maksimum dobrej woli i wysiłków, zmierzających do postawienia Szkoły na właściwym poziomie.

Drugim z kolei jest Związek Rewizyjny, który prócz pomocy finansowej udziela poparcia moralnego poprzez kierowanie do Szkoły miodego narybku.

Trzecim wreszcie jest Związek Gospodarczy „Społem”. W ostatnich dniach Zarząd G-ówny przekazał Szkole 400.000 zł na niezbędne inwestycje. Niezależnie od tej sumy Oddział Rony w Olsztynie dał Szkole jeszcze we wrześniu skrzynię szkła, 10 kg kitu oraz szereg innych przedmiotów tak potrzebnych do remontu budynku.

O zainteresowaniu, jakie budzi Szkoła Przysposobienia Spółdzielczego w Kętrzynie, świadczy ostatnia jednorazowa subwencja, oinarowana przez Ministerstwo Ziemi Odzyskanych. Pieniądze te, jak i wiele poprzednich, umożliwią szybsze przeprowadzenie remontu budynku i przystosowania go do potrzeb szkolnych.

Mimo tak dużej pomocy materialnej potrzeba jeszcze wiele wysiłku i pieniędzy, by Szkoła miała znośne warunki i mogła się rozwijać.

Dzisiaj posiada już 16 uczniów i uczennic. Po otrzymaniu funduszy na najniezbędniejsze urwesycje — najistotniejszym zagwarantowaniem będzie umożliwienie wychowankom internatu i taniego w nim wyżywienia. Łączy się z tym również udostępnienie Szkoły dla uczniów zamiejscowych. W tym kierunku idą obecnie wysiłki Dyrekcji. Paucą jest również kwestia

## RUTYNOWANA MASZYNISTKA

potrzebna zaraz

Centrala Materiałów Budowlanych

2913 Olsztyn, ul. Okrzei 8

zdobycia odpowiednich sił nauczycielskich. Z tym jest zmartwienie i kłopot największy. Przypuszczać jednak należy, że i ta trudność zostanie w końcu pokonana. Mimo początkowe trudne warunki Szkoła Przysposobienia Spółdzielczego w Kętrzynie rozwija się dobrze. Miejmy zatem nadzieję, że w niedługim czasie mury jej okażą się zbyt szczupłe dla młodych spółdzielców, łaknących nauki i przygotowania praktycznego do chlubnej pracy spółdzielczej.

Zem.

## Choinka i gwiazdka dla dzieci

### oficerów i podoficerów garnizonu olsztyńskiego

W drugim dniu Świąt w kasynie oficerskiej 55 PAL z polecenia Komendanta Garnizonu ob. gen. bryg. Kontryma, przy współpracy Wydziału Politycznego Dywizji została zorganizowana choinka i „Gwiazdka” dla dzieci oficerów i podoficerów garnizonu Olsztyn.

Gwiazdka została ufundowana częściowo z funduszy Dywizji, a częściowo z darów Spółdzielni Wojskowej „Wiarus” w Olsztynie, która na ten piękny cel wyasygnowała 15.000 zł.

Na odświętnie udekorowanej sali dzieci powitała orkiestra wojskowa.

W chwilę później przybył sam gen. bryg. Kontrym wraz ze swą małżonką i wyższymi oficerami sztabu.

Po czym do choinki zbliżył się św. Mikołaj i przystąpił do rozdawania upominków,

składających się z paczek ze słodyczkami, owocami i zabawkami.

Na sali z miejsca powstał wielki radosny hałas.

Pa rozdaniu zabawek, została urządzona zabawa dla dzieci, które bawiły się nader wycieczką przy dźwiękach muzyki.

Na zakończenie kp. Wysokiński podziękował dzieciom za liczne przybycie i wyraził ubolewanie, że nie znały się tu dzieci robotników, które nie mogły być zaproszone na skutek małych funduszy, jednocześnie wyrażając nadzieję, że na drugi rok napewno wszystkie dzieci z całego Olsztyna spotkają się tu raz w tej samej sali.

Po czym dzieci zostały odwiezione samochodami do swych domów. (aw)

## Na ekranie

## „PANNA BEZ POSAGU”

Demonstrowany obecnie w kinie „Polonia” film produkcji radzieckiej osnuty na powieści Ostrowskiego „Panna bez posagu” (Bezpridanična), należy do najbardziej udanych filmów obyczajowych. Nic też przeto dziwnego, że do zrozumienia jego potrzebne jest pewne przygotowanie, przez przeczytanie chociażby powieści Ostrowskiego, względnie otrząskania się ze środowiskiem mieszczaństwa radwołżańskiego portowego miasta. Nieprzygotowany widz reaguje na akcję w filmie w sposób opaczny, niedoszczegółowo, momentów naprawde komicznych, natomiast reagując śmiechem w momentach dramatycznych (np. gdy Karandyszew błaga Larysę, aby pozostała przy nim).

Środowisko jakie odtwarza film, to typowe carskie mieszczaństwo, zmaterializowana kulturalna, której odpowiednikiem jest polska „dulszczyzna”.

Akcja toczy się dokoła domu „rajfurki” Ogudałowej, która wszelkimi godziwymi i niegodziwymi środkami utrzymuje się na powierzchni bagna życiowego. Co więcej, potrafi w nim tak lawirować, że swe córki wydatkuje bogato za mąż, chociaż nie ma dla nich posagu. Ta „Dulska”, nie gardzi nawet perspektywą zrobienia ze swej córki — Larysy, zwyczajnej kochanki bogatego kupca. Świat kupiecki przedstawiony tu został jako kilka ludzi, dla których jedynym celem życia jest bogactwo, nie się, w wołnych zaś chwilach nie od rzeczy zabawić się na „bozku” u Ogudałowej.

Urzędniczy świat reprezentowany jest przez Karandyszewą, która pomimo swej miłości do Larysy, w czym zawarta jest jego cała szlachetność, jest naogół śmieszna postacią. Śmieszność polega właśnie na

tym, że chce dorównać bogatej kołtunerii kupieckiej.

Jedyną jasną postacią, jaką daje Ostrowski w kalejdoskopie typów i typków, jest Larysa. Aż dziw, że w tej zgnij atmosferze mogła wyrosnąć subtelna postać kobieca, mająca głębsze i szlachetniejsze zasady. Ordynarne i zdemoralizowane otoczenie łamie wątłą roślinę, której miłość, do bezdusznego pozera i bawidamka — właściciea „Jaskółki”, prowadzi do zguby.

Film jest bogaty w szczegóły i gierki, prze o można go oglądać wielokrotnie, a zawsze coś nowego w nim się znajdzie. Typy są nieco przejawskrawione, a to właśnie dlatego aby mogły żyć pełniejszymi barwami na ekranie. I rzeczywiście wszystko tu żyje pełnią życia, czy też miemy chór cerkiewny, śpiewający za dobrą zapłatą, czy zabawę „nieprzyzwoitą” u Ogudałowej, czy prozany obiad u Karandyszewy, wszędzie znajdziemy bogactwo pomysłów i doskonałe aktorskie wykonanie. Nawet taka scena jak picie „burgurda”, pochodzenia z Jarosławia po 60 kop. za butelkę, przez obiedysasa Robinsona, zrobiona jest z wyczuciem i psychologicznym podejściem.

Film niewątpliwie ma podkład propagandowy, lecz podany w szacie artystycznej nie raz, przeciwnie czyni go przyjemnym i kulturalnym widowiskiem. (J.)

## POMÓŻ INNYM

PAMIĘTAJ  
O POMOCY ZIMOWEJ



Ostatnio odbyło się pierwsze zebranie nowoutworzonego Zarządu MOZPN.

Tematem obrad było wyłonienie Komisji, która zajęła by się przebiegiem prac dotychczasowego Zarządu, następnie dyskusja nad sprawozdaniem delegatów MOZPN, obecnych na Walnym Zgromadzeniu PZPN w Warszawie oraz wybór lokalu dla Zarządu.

W skład Komisji weszli ob. ob. Nisenbaum, Medyński i Gajecki. Termin ukończenia swych prac Komisja naznaczyła na 7. I. 1947 r. t. j. na dzień w którym odbędzie się drugie zebranie Zarządu.

Sprawozdanie z Walnego Zgromadzenia PZPN złożył ob. Budzyński, w krótkich słowach referując obrady PZPN, których punktem kulminacyjnym była reforma rozgrywek piłkarskich w przyszłym sezonie.

Współkaniach o mistrzostwo Polski weźmie udział 27 drużyn podzielonych na trzy grupy w każdej po dziewięć. Rozgrywki odbędą się systemem dwurundowym.

Następnie omówione zostały sprawy zawodostwa i kareracji.

Delegaci związków piłki nożnej na Ziemiach Odzyskanych z okręgiem olsztyńskim na czele podali wniosek dotyczący rozgrywek o puchar Ziemi Odzyskanych. W turnieju oprócz zgłoszonych już drużyn Szczecina, Gdańska, Olsztyna, Wrocławia wezmą udział i drużyny okręgu Opola. Wniosek zostanie rozpatrzony i prawdopodobnie zatwierdzony na następnym Walnym Zgromadzeniu PZPN, które odbędzie się w lutym.

Po sprawozdaniu ob. Budzyńskiego zabiera głos ob. Medyński, II wiceprezes Zarządu, a zarazem kierownik Wydz. Spr. Sędz., poruszając kwestię zorganizowania kursów sędziowskich.

Kursy trwające minimum dwa tygodnie dałyby przygotowanie teoretyczne przyszłym kadrom nowych sędziów, którzy po odbyciu dwuletniej praktyki otrzymaliby dyplomy sędziów rzeczywistych.

Następnie ob. Medyński wystosowuje apel do wszystkich sędziów rzeczywistych przebywających na terenie naszego województwa o zgłoszenie swego udziału do współpracy z Wydz. Spr. Sędz. przy MOZPN.

Brak sędziów daje się odczuć tym dotkliwiej, iż w związku z rozgrywkami o wejście do klasy państwowej i o puchar Ziemi Odzyskanych Olsztyn będzie gościł w przyszłym sezonie większą ilość drużyn i to drużyn na skalę ogólnopolską, to też obecna ilość sędziów jest całkowicie niewystarczająca aby zaspokoić potrzeby przyszłych rozgrywek.

Na zakończenie obrad została rozpatrzona kwestia lokalu. Z powodu niewłaściwego załatwienia sprawy przez MKS „Warmia” Zarząd, mający początkowo urzędować w domu milicyjnym przy ulicy

Partyzantów 21, przeniósł się do lokalu ofiarowanego przez WUWF, mieszczącego się w gmachu tejże instytucji przy Al. Warszawskiej (koszary). (bot.)

#### SĘDZIOWIE PIŁKARSCY DO SZEREGÓW!

Wydz. Spraw Sędziowskich przy MOZPN prosi wszystkich kandydatów na sędziów rzeczywistych, którzy chcieliby współpracować w przyszłym sezonie piłkarskim w WSS o zgłoszenie swego udziału w pracach MOZPN.

Zgłoszenia przyjmuje por. Wiśniewski (tel. 8131) Kwaterynka Wojskowa 1 Maja 2 (przy Teatrze im. St. Jańcza) w godz. do 9 — 12. (b)

#### Nowe wydawnictwa

### Miasta niemieckie dzisiaj

W szeregu niemieckich książek wydanych przez Wydawnictwo Zachodnie, książka Peregrinusa p. t. „Miasta niemieckie dzisiaj” ma zadanie zapoznać Czytelnika z wyglądem i życiem miast niemieckich po wojnie.

W formie lekkiej, feljetonowej prowadzi nas autor przez wszystkie cztery strefy okupacyjne. Przez Berlin, Drezno, Lipsk, Kolonie, Breme, Moguncję i t. d. I musimy stwierdzić jedno: miasta niemieckie faktycznie żyją i to żyją intensywnie, w każdej dziedzinie, a odbudowa przybiera tempo wprost zawrotne. Fundusze na odbudowę płyną z dobrowolnych składek, lub z funduszy miejskich.

Z przykrym uczuciem stwierdzamy, że jakoby „biedne”, „niedożywione” i „pokonane” społeczeństwo niemieckie jest zdolne do zebrania, np. w Dreźnie w ciągu roku 10 milionów marek, drogą dobrowolnych składek.

Książka przedstawiając nam przemożność miast niemieckich i społeczeństwa niemieckiego nasuwa nam porównanie z naszymi wysiłkami w dziedzinie odbudowy, i spełnia jedno wielkie zadanie: zaostrza naszą czujność wobec spraw niemieckich i nakazuje wyteńczyć wszystkie siły, celem śpiesznej i całkowitej odbudowy naszego życia.

### Co drugi los wygrywa

#### w 49 Loterii Państwowej

Styczeń 1947 r. rozpoczynamy pod znakiem 49 Loterii Klasowej. Plan tej loterii przewiduje prawie dwukrotne zwiększenie ogólnej wartości nagród w porównaniu z 46 Loterią Klasową (z 44 milionów 800 tys. zł na 86 milionów 800 tys. zł), a główna wygrana 1.000.000 złotych występuje począwszy od pierwszej klasy.

Poza tym plan 49 Loterii Klasowej prze-

widuje zwiększenie dwukrotnie ilości nagród po 500.000 zł w pierwszych trzech klasach, a w klasie IV przeszło trzykrotne zwiększenie teje wygranej.

W 49 Loterii będzie 35.000 nagród, biorąc pod uwagę 70.000 rozsprzedanych losów, co drugi los będzie wygrywał.

Losy drukowane są w Państwowej Wytwórni Papierów wartościowych. Po kilkakrotnej kontroli zwitków do losowania w drukarni, kontroluje się je pięciokrotnie w biurach Monopoli. Zwitki zwinięte i zapakowane po brzegach żelaznymi skuwkami układa się w kasty po 500 sztuk, według kolejności numerów.

Wysypywanie zwitków do dwóch kół (w jednym zwitki z numerami, w drugim z wielkością wygranych) odbywa się publicznie, podobnie jak i ciągnięcie. Oddzielnie wyciągane są zwitki z numerami losów, a oddzielnie zwitki z wielkością wygranych. Sporządzane są jednocześnie dwa protokoły, które są później czterokrotnie sprawdzane z materiałem dowodowym. Po sprawdzeniu układa się table wygranych według kolejności numerów.

Wszelkie pomyłki i uchybienia są przy tego rodzaju organizacji wykluczone, a zwiększenie szans wygrania wyrówna zwiększoną do 400 zł cenę losu.

#### OSADA DZIENNIKARSKA W CZECHACH

Według doniesień dzienników praskich, 34 dziennikarzy czeskich otrzyma na własność domki rodzinne w miejscowości Mezna w Czechach.

Miejscowość ta będzie pierwszą w Europie osadą, zamieszkałą niemal wyłącznie przez dziennikarzy i ich rodziny.

### Uwaga, peperowcy woj. olsztyńskiego

Komitet Wojewódzki PPR przypomina wszystkim członkom Partii o obowiązku zgłoszenia się do aktywnej pracy wyborczej, do trójek partyjnych obwodów, w których zamieszkują. Uchylający się od tego obowiązku będą pociągani do odpowiedzialności za złamanie dyscypliny partyjnej. Sekretarze kół partyjnych zobowiązani są skontrolować pracę wyborczą każdego z członków swoich kół.

2894-10

#### Z sali sądowej

### Za nadużycie władzy

Rejonowy Sąd Wojskowy na sesji wyjazdowej w Dobryni Mieście rozpatrzył sprawę Józefa Ratyńskiego funkcjonariusza PUB oskarżonego o nadużywanie władzy.

Ratyński przywłaszczył rzeczy będące własnością Niemki Wendy Idy (ubranie i bieliznę) oraz dwukrotnie dokonał na osobie jej czynu nierządnego. Następnie bezprawnie przeprowadził rewizję u tejże Niemki, grożąc bronią oraz dwukrotnie strzelając za uciekającą Rozalią Lidke.

Biorąc pod uwagę młody wiek jako też krzywdy doznane od Niemców i włościańskie pochodzenie podsądnego, sąd skazał go łącznie na karę 2 lat więzienia.

Ostatnio na wokandzie sądu znalazła

#### PODZIĘKOWANIE

Serdeczne życzenia Świąteczne i Noworoczne składają żołnierze 15 Dywizji Piechoty Zarządowi Okręgowemu i Miejskiemu, 7-wo Przysjaciół Żołnierza oraz Obywatelskiemu Komitetowi Gwiazdkowemu.

Równocześnie Dowództwo 15 D. P. wyraża podziękowanie za pracę przy organizacji „Gwiazdki” dla żołnierzy.

#### OGŁOSZENIE

Podaje się do wiadomości osób zainteresowanych, iż Referat Prawny P. U. R. w Olsztynie, mieszczący się przy ul. Partyzantów Nr. 48, II piętro, został z dniem 18 grudnia br. przeniesiony do Wojewódzkiego Oddziału P. U. R. przy ul. Szrajbera Nr. 9/10, pokój Nr. 10. 2911-2

Redakcja i Administracja: Olsztyn, ul. 22 Lipca 16, Telefon Nr 81-90. Dział Kolportażu: ul. Wyzwolenia 3a. Tel. 249 (ręczny). Godziny przyjęć: Redakcja: 11-13, Administracja: 8-15 (w sobotę: 8-13), Dział kolportażu: 8-18 (niedziele i poniedziałki: 8-15). Konto Nr. 40 w Oddz. Banku Gosp. Spółdz. w Olsztynie, ul. Stalina 33.

Redaktor Naczelny: Wł. Mroczkowski  
Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia reklamowe w tekście (oprócz str. 1-ej) za 1 mm wysokości 1 szpalty (szerokość 63 mm) po 30 zł. — Ogłoszenia reklamowe poza tekstem (w miejscu przeznaczonym na ogłoszenia) za 1 mm 1 szpalty po 20 zł. — Ogłoszenia urzędowe, przetargi i nekrologi (poza tekstem) za 1 mm 1 szpalty po 15 zł. — Ogłoszenia drobne po 10 zł za wyraz (najmniej 100 zł). Poszukiwania rodzin i pracy — po 5 zł za wyraz (najmniej 50 zł). Tłustym drukiem — 100 proc. drożej. — Ogłoszenia w numerach świątecznych o 50 proc. drożej. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA — 70 zł, kwartalna — 200 zł, roczna — 800 zł. Prenumerata miesięczna wraz z przesyłką pocztową — 75 zł. Z przyczyn technicznych w poniedziałki i dni poświęcane pismo na razie nie wychodzi.

Ogłoszenia do numeru noworocznego „Wiadomości Mazurskich” przyjmuje Administracja tylko do godz. 11-ej w poniedziałek, dn. 30 bm.

#### OPEATEK HARCERSKI W WARTEMBORKU

W Izbie Harcerskiej drużyny żeńskiej im. Królowej Jadwigi przy szkole powsz. w Warteboroku odbył się tradycyjny opeatek, na który została zaproszona 5 męska drużyna harcerska im. Bohaterów „Westerplatte” oraz przedstawiciele władz harcerskich z Olsztyna.

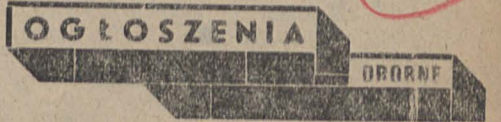
Po przełamaniu się opłatkiem i złożeniu życzeń, herbatka była urozmaicona pięknymi inscenizowanymi deklamacjami, solowym i chóralnym śpiewem koled i pieśni harcerskich.

Najmłodsza w hufcu drużyna żeńska w Warteboroku okazuje wielki zapał, pomysłowość i rozmach w pracy.

W styczniu t. n. obie wyżej wymienione drużyny szykują się do wystawienia sztuki p. t. „I las był świadkiem wojny”, ilustrującej przeżycia harcerstwa w czasie ostatniej wojny.

Młodym lecz pełnym zapału drużynom harcerskim Warteboroka życzymy dalszego powodzenia i zapału w pracy.

(F. S.)



Dr. med.

JANINA PIOTROWICZ = JURCZENKO  
Specj. chor. skórne i weneryczne  
Olsztyn, ul. Limanowskiego 22 m. 4  
od 9 do 11 i od 15 do 16. 2914-4

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Olsztyn na nazwisko Lewelski Janusz urodz. 5.6.1928 r. w Racynach pow. Mława. 2921-2

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Ostród-Mazowiecki, oraz legitymację Związku Zawodowego wydaną w Olsztynie na nazwisko Łojek Waclaw urodz. 22.9.1922 r. 2922-1

UNIEWAŻNIA SIĘ: kartę rejestracyjną wydaną przez R.K.U. Olsztyn, zaświadczenie P.C.K., zaświadczenie od krowy wydane przez Urząd Ziemski w Biskupcu z dnia 10. X. 45 r. na nazwisko Rafałowicz Bolesław ur. 30. IX. 1911 r. 2926-2

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę ewakuacyjną wydaną w Wilnie na nazwisko Staszewska Otaria ur. 1. IV. 1916 r. i syna Bohdana ur. 3. X. 1938 r. zamieszkała w Lidzbarku, ul. Parafialna 14. 2927

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę ewakuacyjną, oraz zaświadczenie tymczasowe wydane przez Starostwo Powiatowe Węgorzewo na nazwisko Stupakiewicz Konstancy, urodz. 23. VII. 1928 r. w Przecin, pow. Szczuczyn, woj. Nowogródzkie. 2929

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę ewakuacyjną, więz strefy pogranicza, oraz zaświadczenie ze „Spolem” wydane na nazwisko Grygowiec Bronisław urodz. 15. II. 1927 r. w Aglenkach, pow. Wileńsko-Trocki. 2928

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną i zaświadczenie tożsamości wydane przez gm. Szczytno na nazwisko Pełtycki Stanisław, urodz. 16. VII. 1928 r. we wsi Borufy. 2930

UNIEWAŻNIA SIĘ zagubioną kartę rejestracyjną A 85375 marki D.K.W. wydaną przez Okr. Urz. Samoch. Olsztyn na Woj. Urz. Ziemski w Olsztynie. 2931

UNIEWAŻNIAM zagubione tymczasowe zaświadczenie tożsamości wydane w Białyństoku na nazwisko Lisowski Józef, zamieszkały we wsi Mynie, pow. Braniewo. 2932

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację służbową Nr 43 wydaną przez Woj. Urz. Inform. i Propag. w Olsztynie na nazwisko Dukat Antoni zam. Olsztyn, Mazurska 5a. 2933